

Echo — Merkury

Od autora: Wiersz pod względem formy wzorowany w dużej mierze na "Polaty się łzy..." Adama Mickiewicza. Jako początkujący proszę o podzielenie się opinią w komentarzu i ewentualne wskazanie błędów.

Echo odbijało się po korytarzu, gdy
ryknąłem śmiechem na wspomnienie
o mej miłości wariackiej, szczeniackiej,
o mych ideałach szlachetnych, naiwnych,
o moich marzeniach ślicznych, dziecinnych.

Lecz po chwili śmiech ucicha, jak cięty nożem,
a echo zamiera powolutku.

Aż w końcu panuje...

...pełna grozy...

...rozpaczy...

...idealna...

...cisza.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Merkury, dodano 18.05.2017 05:52

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.